

№ 22.

Kalendarzyk tygodniowy:

Płat. św. Jana Złotoust.  
Sob. św. Anieszki P.  
Niedz. św. Franciszka S.  
Pon. św. Martyny P.  
Wt. św. Piotra Nolasko.  
Sr. św. Ignacego.  
Czw. **Oczyszcz. NMP.**

Wschód słońca: godz. 7 m. 53  
Zachód słońca: godz. 4 m. 33  
Dług dnia: godz. 8 m. 39  
Przybyło dnia: g. 1 m. 06

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 27 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Sala Koncertowa, Dzielna 19.

W sobotę, dnia 28 stycznia r. b., odbędzie się

# PIERWSZY MASKOWY BAL SZTUKI

Początek o godz. 11 wiecz.

urządzony staraniem grupy malarzy łódzkich.

Cena wejścia rb. 3.—

Państwo obowiązują maski, panów — strój balowy.

347—2

Teatr Popularny  
A. MIELEWSKIEGO  
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro, o godz. 3 1/2 po poł.

Mieśnię ubogiego młodzieńca

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz 1-y

„Kaśka Karyatyda”

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

127

Jutro o godz. 3 1/2 po południu po cenach najniższych

„PANNA MALICZEWSKA”.

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz pierwszy

„PÓLDZIEWICE”.

Występ Leury Duninówny.

NIEMIECKI język wykłada  
rodowity Niemiec

w Instytucji języków nowożytnych O-ra Kummera  
POŁUDNIOWA 8.

## Austro-Węgry wobec zbliżającej się burzy.

Minęły czasy, gdy obywatele monarchii austro-węgierskiej przypuszczali naiwnie, że sukces, wiążący ich państwo z Rzeszą niemiecką, wszedłby w życie wyłącznie na wypadek wojny zaczepnej, podjętej przez Rosję. Dzisiaj wie każdy, że dyplomacja niemiecka umiała z biegiem lat nadać znaczenie daleko idące traktatowi, który przyszedł do skutku na jesieni roku 1879 między Wiedniem i Berlinem.

Wprawdzie Andrassy, redagując ów traktat, miał na oku tylko Rosję. Dyplomacja niemiecka znów myślała wówczas o Francji. W roku 1879 zakres interesów politycznych i ekonomicznych młodego cesarstwa niemieckiego nie przekraczał kontynentu.

W miarę atoli rozszerzenia i komplikowania interesów niemieckich, dyplomacja berlińska zaczęła narzucać Austro-Węgrom zobowiązania daleko idące. Jeszcze podczas zatargu marokańskiego za urzędowania hr. Goluchowskiego, prasa niemiecka, będąca w tym wypadku tłumaczem życzeń sfer decydujących, uparczywie i systematycznie udawała, że Austro-Węgry muszą ruszyć na wojnę wtedy, gdy przeciwko Niemcom wycofanie miecz z pochwy nie tylko Francja albo Rosja, lecz także i Anglia.

Od lat trzech wszystkie zabiegi cesarza Wilhelma II-go na dworze wiedeńskim, jego wizyty w Schoenbrunnie i jego rola jako gospodarza, przyjmującego arcyksiążąt austriackich, zdążyły

i zdążają do tego, by przykuć do siebie monarchię habsburską nierozzerwalnymi łańcuchami i pociągnąć ją za sobą do walki z Anglią.

Obrzymia część opinii publicznej europejskiej jest przekonana, że cesarz Wilhelm zdoła swój plan pomysłnie doprowadzić do skutku. Dowodem zewnętrznym jest — zdaniem wielu — gotowość Austro-Węgier do znacznego pomniejszenia floty wojennej i zaopatrzenia jej w dreadnoughty. Flota wojenna austro-węgierska była i jest za słabą, by mogła nawet w razie otrzymania sześciu albo ośmiu dreadnoughtów odgrywać rolę wybitniejszą.

Fakt, że zdecydowała się na wydatek, przenoszący sumę 300 milionów koron, celem zaopatrzenia się w dreadnoughty, uchodzi za dowód pójsicia w zakresie sił morskich pod komendę Niemiec. Sześć albo ośm dreadnoughtów austro-węgierskich, same przez się, nie tworzyłyby poważniejszej siły zbrojnej morskiej. Ale połączone w porę z dreadnoughtami niemieckimi albo też użyte do zrobienia dywersji od południa przeciwko zwyczajnym pancernikom i krążownikom angielskim, muszą tworzyć czynnik, którego nie wolno lekceważyć.

Dnia 30-go stycznia rozpocznie się ponownie — tym razem w Budapeszcie narada delegatów austriackich i węgierskich nad kwestyą uzbrojenia i nad zagadnieniami polityki zagranicznej. Będą to narady przed burzą. Hr. Aehrenthal nie zaniedba niczego, byle tylko uspokoić opinię publiczną Austro-Węgier i utać wobec niej grozę chwili obecnej.

Należy to bowiem do zasad kardynalnych sztuki państwowej austriackiej, by nigdy nie otwierać oczu obywatelom na zagadnienia polityki zagranicznej. Ta ostatnia ma tworzyć wyłączną dziedzinę zabiegów i kombinacji, układanych przez dwór i przez garsę drobną najwyższej biurokracji państwowej.

Ale tym razem niebezpieczeństwo jest zbyt wielkie, by opinia publiczna Austro-Węgier przystała na tę bierną rolę głupawego widza, nie domyślającego się grozy położenia. Demokratyzacja polityczna, rozwój służby informacyjnej, zorganizowanej przez wielkie dzienniki, różnorodność tej prasy, utrudniającej rozciągnięcie nad nią dostatecznej kontroli i zamknięcie przez rząd

jej kródel informacyjnych — wszystko to sprawia, że ogół obywateli w Austro-Węgrzech daleko szybciej zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw i zatargów międzynarodowych.

Ze wsłudział Austro-Węgier w wojnie Niemiec przeciwko Francji i Anglii będzie wśród obywateli austro-niemieckich popularnym, o tem niema najmniejszej wątpliwości. Innego zdania będą przecież obywatele anstryaccy narodowości słowiańskich. Ani polacy, ani czesi, ani słoweńcy nie pogodzą się łatwo z myślą, że mają przelewać krew i wydawać pieniądze ku większej chwale matki Germanii. Jedna tylko zostaje pociecha: jeżeli flota angielska zdoła w samych początkach wojny zadać Niemcom kilka porządnych ciosów, wówczas monarchia habsburska postąpi tak, jak postąpiła w sierpniu 1870 r., gdy była związana tajnym sojuszem z Francją, to jest: zapomni o sojuszniku i zostanie spokojnie w domu.

## Sensacyjne odkrycia.

W berlińskiej „Vossische Ztg.”, która oddawna uchodzi za dziennik poważny, ogłoszono wysoce sensacyjne rewelacje o przygotowywanym w roku 1909 zamachu na życie austriackiego następcy tronu, którego to spisku inspiratorem i patronem miał być książę Jerzy serbski.

Informacje „Vossische Ztg.” brzmią jak następuje:

Kiedy w roku 1909 układano się z Rumunią w sprawie wizyty arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, nadeszła do austriackiego ministerium spraw zagranicznych wiadomość poufna o tajemnych knowaniach w Bukareszcie, a jednocześnie odradzająca tej wizyty. Nadszedł mianowicie do ministerium spraw zagranicznych list, który w niepodejrzany sposób wskazywał, że przeciw osobie arcyksięcia coś knowano. Pewien mężczyzna, który się z Białogrodu wybrał do Rumunii, był tak nieostrożny, że wysłał kilka listów, które przyłapano i z których się o zamysłach tego czło-wieka dowiedziano. Idzie tu o list, który były serbski następcą tronu napisał do niejakiego Fr. Deffelice z Pary, a według którego Deffelice, po wykonaniu czynu, miał wracać przez Węgry; jednocześnie przekazywał mu książkę 500 napoleon-dorów. W Wiedniu, dokąd te pisma przesłano, zdecydowano wyjazd arcyksięcia Ferdynanda wstrzymać.

W sierpniu 1909 roku przejęto znowu list, w którym się domagano mapy terenu, gdzie się mia-

ly odbyły manewry. Szło tu o manewry cesarskie, w których oprócz arcyksięcia Ferdynanda, brał również udział Wilhelm II. List ten, noszący datę 25 go lipca 1909 r., brzmi w przekładzie dostojnym:

„Kochany Giovanni! Piszę znów do Ciebie, aby Cię zapytać, czy nie słyszałeś czego o Francusku. Nie sądzę, aby on był zdrajcą, gdyż w przeciwnym razie nie byłby na wolności. Może uciekł do Turcyi lub jeszcze dalej? W sierpniu zgromadzi się więcej takich na Morawach; tem lepiej. Jednego napewno trafimy, mam nadzieję, że właściwego „Kanaja”.

Z uściskiem dłoni—Twój

Vincencio”.

W sierpniu 1909 roku otrzymała austriacka straż graniczna wiadomość telegraficzną, z której wynikało, że zamach był planowany na popołudnie, w dniu przybycia. Automobil zawiózł Defelice'a i niejakiego Giovaniego do Sinaia, gdzie miało dokonać zamachu. Towarzysz Defelice'a miał go oczekiwać z autemobylem na drodze do Predal i przewieźć go natychmiast po czynie przez granicę węgierską. Lecz o godzinie 4-iej po południu uczyniono Defelice'a nieszkodliwym; znaleziono przy nim nabity braunig. Pism nie miał przy sobie żadnych. Jego towarzysz uciekł, gdyż, jak się później z jego listów okazało, stosownie do umowy, czekał tylko krótko na Defelice'a.

Dalsze dokumenty, które wpadły w ręce rządu austriackiego—kończy „Voss. Ztg” swe informacje—uzupełniają dowód przeciw księciu Jerzemu serbskiemu.

## Odezwa Stow. Umysł. Prac. Polek.

(Art. nadest.).

Wobec spodziewanego wprowadzenia samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem, samorządu zupełnie na razie pomijającego sprawę udziału kobiet w gospodarce miejskiej i praw ich obywatelskie i społeczne, Stow. Umysłowo Pracujących Polek postanawia zwrócić się do ogółu społeczeństwa o wyrażenie opinii w tej sprawie.

Od szeregu lat znajdujemy kobietę na każdym polu pracy społecznej, w ostatnich czasach prawie we wszystkich gałęziach pracy zawodowej znane są nadto zdolności praktyczne kobiet w rzeczach gospodarczej, pedagogicznej i ekonomicznej natury, zdaje się więc, że wszystkie te okoliczności dają kobiecie pełne prawo udziału w ustroju gospodarczym miasta.

Wszelka zmiana praw jest trudną i długą rzeczą, lecz dokonać się może wtedy, gdy ogół głęboko i prawdziwie przekonany jest o potrzebie reformy, pragnie jej i do niej dąży; dlatego słowami niniejszemi do przekonania ogółu się odwołujemy. Niechaj on nam wypowie, co myśli o prawach i obowiązkach kobiety pracownicy w społeczeństwie.

Stowarzyszenie umysłowo pracujących kobiet zaś stawia sobie jako jedno z najważniejszych zadań chwili obecnej: szerzenie przekonania o słuszności, niezaprzeczalnym i zasadniczym prawie kobiet do udziału w samorządzie.

Wszystkich, pragnących wypowiedzieć się w tej kwestyi, prosimy o nadsyłanie listów do Stow. Umysł. Prac. Polek. Piękna 34.

## Diecezja sandomierska.

Według spisu duchowieństwa rzymsko-katolickiego na rok 1911, diecezja sandomierska posiada: Dekanatów 7: sandomierski, opatowski, Rzecki, kozienicki, radomski, opoczyński i konecki; kościołów parafialnych 1 ej klasy 5, 2-iej klasy 15, 3-iej klasy 177, kościołów filialnych 15, katedrę, kolegiatę, kościołów nieparafialnych oraz klasztorów 11, kaplice 50.

Duchowieństwo sandomierskie składają: J. E. ks. Maryan Ryz, szósty w porządku chronologicznym biskup sandomierski, 4 prałatów i 9 kanoników. Księży świeckich jest 295, zakonny 1. W roku zeszłym zmarło księży 9. Alumnów w seminarjum jest 75, w rzymsko-katolickiej akademii duchownej w Petersburgu 4. Zakonnice i siostry miłosierdzia jest 42.

Wiernych diecezja sandomierska liczy 870 647. W roku zeszłym było ich 863 110, zatem w r. b. więcej o 7 537 wierzących.

## Z WARSZAWY.

\* Na zjazd rzemieślnicy.

Zwołany na dzień 28 b. m. do Petersburga drugi zjazd rzemieślniczy, zainteresował bardzo nasz świat rzemieślniczy nie tylko w Warszawie, ale i w miastach prowincjonalnych.

Delegacja na zjazd ten przedstawia się, jak następuje:

z Warszawy pp.: Jan Rudnicki, jako przedstawiciel oddziału warszawskiego Tow. przemysłu i handlu; Karol Miniewski, starszy cechu krawców; Piotr Nakonieczny, starszy cechu cieśli; Karol Pomorski, starszy cechu wędliniarzy; Julian Puchalski, starszy cechu ślusarzy, jako przedstawiciel rzemieślników-chrześcijań; wreszcie Leon Krantz, właściciel zakładu bronzowniczego, jako przedstawiciel rzemieślników-żydów.

z Kalisza pp.: Gustaw Michael, podstarszy cechu ślusarzy i Józef Kicał, starszy cechu mularzy;

z Pabianic p. Waław Bitdorf, starszy cechu piekarzy;

z Częstochowy pp.: Bolesław Ralszys, starszy cechu rzeźników i Jan Brzoza, podstarszy cechu mularzy;

z Radomia dwa delegatów, których nazwisk nie zakomunikowano.

Kielce, nie mogąc wysłać swoich delegatów, udzieliły plenipotencji warszawskiemu przedstawicielstwu wyrażając jednoznaczność dezyderatów.

Wyjazd wspólny całego składu delegacji nastąpił w czwartek, pociągiem pośpiesznym, o godz. 9-iej m. 43 zrana.

\* Pogłoska.

W ostatnich dniach rozeszła się pogłoska, iż władze sądowo lekarskie skłaniają się do przypuszczenia, iż pozostający pod obserwacją lekarską w Tworkach hr. Bohdan Roniker symuluje chorobę.

\* Znamienna decyzja.

Utworzona przy magistracie komisja, której powierzono obmyślenie środków, jakie należy przedsięwziąć celem zabezpieczenia lasku Miocińskiego przed zalewaniami Wisły, podmywającej stopniowo brzegi sławetnego lasku, orzekła, iż akcja ratunkowa kosztowałaby około 100,000 rb.

Wobec tego—jak donosi „Warsz. Słowo”—postanowiono projektu zaniechać.

Jak widzimy, miasto nasze zrobiło świetny interes...

\* Sprawa prasowa.

IV ty departament warsz. izby sądowej rozpoznawał wczoraj sprawę b. redaktora dziennika „Swobodnoje Slovo,” p. Płyszewskiego i współpracownika redakcyi p. Horwic Samułowca, oskarżonych z art. 129 now. kod. karn. Izba sądowa skazała p. Płyszewskiego za niedopatrzeńie na 100 rb. grzywien z zamianą na areszt, p. Horwic-Samułowca zaś na miesiąc więzienia. „Swobodnoje Slovo” zawieszono raz na zawsze.

## ZYGZAKI.

Akademia bezpłatna!

Jakiś p. Reil z Berlina urządził sobie zyskowe przedsiębiorstwo. Rozgłasza, że utworzył „bezpłatną” akademię handlową. Obwieszczenie takie wydrukowała i „Łodz. Ztg”, a obecnie w rubryce „Głosy publiczności”, wyjaśnia, na czem polega „bezpłatność”.

Z wykładów owej akademii mogą korzystać chętni, wcale nie jadąc do Berlina. Otrzymują wskazówki, które książki powinni „kupić” od akademii.

Ceny tych książek są nowożytnie wysokie, ale same książki—już przestarzałe, zapewne przez p. Reila nabyte za bezcen, jako towar wysortowany. Otrzymują też pytania i zadania; odpowiedzi na pytania i rozwiązania zadań mają odsyłać wraz z pieniędzmi na koszt wysyłki nowych pytań i zadań.

Wszystko to wlecie się długo, gdyż akademii nieipilno rozpatrzy się w korespondencyach. Wreszcie muszą drogo zapłacić za patent.

Wyprzedzają starych, już nie kupujących książek, otrzymawszy nazwę akademii, przynosić mogą że pokaźne zyski dowcipnemu p. Reilowi.

To nam przypomina inny koncept również korzystaj.

W jednej z zagranicznych fabryk czekolady zapas towaru tego uległ zepsuciu. Co zrobić, żeby nie ponieść straty? Ogłaszano o nowym, niebywale dobrym gatunku czekolady—różowym... i zróżowiał skutkiem zepsucia się czekoladę sprzedano za ceny wyższe niż dobrą.

Bodajto mieć dowcip!

## KRONIKA.

✓ Od Administracyi. Z powodu zaarrestowania roznosiciela, który doręczał pismo na Chojnach, zastąpiono go nowym.

Ponieważ numeracja domów na Chojnach przedstawia bardzo wiele niedokładności, przeto proszeni są nasi prenumeratorky, aby,—zanim ich odnajdą nowo-zaangażowani roznosiciele,—zechcieli upominać się w administracyi „Rozwoju” o doręczenie im numerów zaległych i nowych, wskazując dokładny adres.

Prosimy tych prenumeratorky, którzy odbiorą pismo, aby raczyli zawiadomić innych o przyczynie tego niedoręczania.

Administracya.

(a) Z działalności konsułów. Doniesienia konsułów o przemyśle i handlu zagranicznym ześrodkowują się w ministerjum przemysłu i handlu, a mają na celu współdziałanie w rozwoju stosunków handlowych i przemysłowych Cesarstwa z zagranicą.

Obowiązkiem konsułów również jest nieść pomoc wytwórcóm i kupcom tutejszym, wywozącym towary zagranicę. Nawzajem konsuś powinien dawać wyjaśnienia osobom zgłaszającym się i firmom zagranicznym, które pragną nawiązać stosunki z firmami rosyjskimi.

Oczywiście konsuśowie w wielu razach, nie posiadając dostatecznych danych, często zmuszeni są zwracać się do odpowiednich komitetów giełdowych, które obowiązane są okazywać swoje współdziałanie.

Tymczasem, na podstawie zgromadzonych informacyi w oddziale handlu, okazuje się, że nie wszystkie komitety giełdowe i nie zawsze uwzględniają żądania przedstawicieli konsuśatów zagranicznych.

Skutkiem tego ministerjum poleciło komitetom giełdowym, a między innymi łódzkiemu, aby w razie żądania konsuśów zaspokajali ich żądania.

(b) Zatwierdzenie ustawy. Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził ustawę Stowarzyszenia majstrów przedsiębiorczych guberni piotrkiowskiej z siedzibą zarządu w Łodzi.

Stowarzyszenie ma na celu poprawę warunków bytu swych członków i podniesienie wykształcenia fachowego, udzielanie swym członkom pomocy materialnej, kulturalnej i moralnej przez wydawanie zapomóg w razie choroby lub śmierci; urządzenie kasy wzajemnej pomocy i biblioteki, urządzenie biura pośrednictwa pracy i pomoc prawną w sprawach fachowych.

Oddziały mogą być otwierane w tych miejscowościach gubernii, gdzie będzie 15 członków. Porządek gospodarki w oddziałach będzie wskazany w instrukcyach.

Członek rzeczywisty wplaca wpisowe 5 rb. i składkę miesięczną 75 kop., dającą 9 rb. rocznie. Członkowie protektorzy płacą 3 rb. rocznie.

Członek, opłacający składki przez 25 lat, zwolniony zostaje od dalszego płacenia składek, nie tracąc praw członka rzeczywistego.

Członek, pozostający bez pracy, jeżeli zawiadomi o tem zarząd, jest zwolniony od opłaty składek, lecz najwyżej w ciągu 6 miesięcy.

Zyski Towarzystwa dzielą się: 35% na kapitał zapasowy, a 65% na kapitał obrotowy.

Zarząd składa się z 12 członków i 3-ich zastępców, wybieranych corocznie.

Zarząd dzieli pomiędzy sobą czynności.

Ogólne zebranie jest prawomocne przy udziale połowy członków; w wypadkach zaś zmiany ustawy, zmniejszenia lub powiększenia zapomóg, kupna nieruchomości, zamknięcia Stowarzyszenia lub oddziałów i likwidacyi—na ogólnem zebraniu musi być 2/3 członków Stowarzyszenia.

Ustawa powyższa ma zastąpić ustawę Sto-

warzyszenia majstrów samoprząśników (selfaktor majstrów).

Likwidacyjne i organizacyjne ogólne zebranie ma się odbyć w dniu 18 lutego.

(a) **Stow. emigracyjne** Odbyło się w lokalu Stow. prac. handl. (Długa 45), zebranie organizacyjne świeżo zalegalizowanego łódzkiego oddziału T wa dla uregulowania sprawy emigracji żydowskiej.

Po zagajeniu zebrania przez p. Praszkiere, który wyjaśnił cele instytucji i zdał sprawę z działalności tymczasowego komitetu, powołano na przewodniczącego dra Margolisa, który zaprosił na asesorów pp. L. Kana, drów Lewina, Czarnożyła i Arona, a na sekretarza p. M. Praszkiere.

P. Kan, odczytał ustawę T wa, poczem zatwierdzono budżet wydatków na 3 pierwsze miesiące, w sumie rb. 400.

Stwierdzono, że w poczet członków T-wa zapisało się 200 osób.

Do zarządu wybrani zostali pp. A. Friedrich, T. Biały, L. Kan, I. Wiedro, M. Praszkiec, dr. Lewin, S. Wolpert, I. Praszkiec, I. Jeselson; jako zastępcy pp. I. Holzman, I. Moszkower, Tobiasz, Mokski i Wizenfeld. Do komisji rewizyjnej weszli pp. dr. Margolis, magister Szal i Basiewicz.

(x) **Petersburg — Warszawa — Wiedeń** Ministerium komunikacji otrzymało zawiadomienie, iż rząd austriacki zgadza się na ustanowienie pociągów bezpośrednich z Petersburga i Moskwy do Wiednia przez Warszawę.

(a) **Z komisji poborowej.** Wczoraj w biurze powiatu przy ulicy Zielonej, pod przewodnictwem naczelnika powiatu, p. Michniewicza, poddawano superrewizji popisowych prolongowanych i tych, którzy z powodu choroby nie mogli stawić się do odbycia wojskowej podczas poboru ostatniego. Dwoch z powołanych odesłano do szpitala na kurację, a dwóch przyjęto do służby wojskowej na rachunek rocznego kontyngentu.

(a) **Zatwierdzony plan.** Wydział budowlany przy sądzie gubernialnym piotrzkowskim zatwierdził plan Adolfa Butschkate, na przebudowanie ścian wewnętrznych i okien, w dwupiętrowym domu przy ulicy Długiej № 95.

(b) **Instalacja elektryczna.** Roboty przy instalacji elektrycznej na ul. Piotrkowskiej, by ją oświetlić, zbliżają się ku końcowi. Obecnie już zawieszają lampy i lada dzień w porze wieczornej zapanuje jasność na ulicy. Z chwilą tą ma być widniej i na ulicach bocznych, gdzie będą się jaśnieć palce latarni gazowe wskutek silniejszego napięcia gazu, zaoszczędzonego na ulicy Piotrkowskiej.

(a) **„Praca.”** Zarząd Stowarzyszenia zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca” za naszym pośrednictwem przypomina swoim członkom, ażeby ci, którzy się zapisali do Stowarzyszenia, uregulowali składki miesięczne z uwagi na to, że w myśl Ustawy, zalegający w opłacie członek w ciągu trzech miesięcy bez ważnych przyczyn przestaje być członkiem, a tem samem traci głos na walnem zebraniu, i że bez uregulowania składek nie można zamknąć rachunków za rok 1910.

(a) **Na zjazd rzemieślników w Petersburgu** od łódzkich rzemieślników żydów pojechał delegat p. Abram Karo, a od Towarzystwa Talmud-Tora — inżynier Jan Kirsztot.

(x) **Zarząd zgromadzenia czeladzi stolarskich** zaprasza członków na walne zebranie w kwestyi placu chorych, mające się odbyć w niedzielę dn. 29 stycznia o godzinie 1 po południu punktualnie przy ulicy Przejazd w Domu Ludowym № 84

(b) **Ze związku felczerów.** Dnia 2 go lutego, w lokalu własnym Wschodnia № 44, o godzinie 4 po południu odbędzie się ogólne zebranie członków tego Związku, w kwestyi sprawozdania ze zjazdu w Moskwie.

(x) **Walne zebranie Stowarzyszenia czeladzi cieślarskich** w 2 gim terminie odbędzie się dnia 29 stycznia r. b. o godzinie 9-jej rano w lokalu „Licy” przy ul. Mikołajewskiej № 11.

(a) **Komitet przeciwzbiezaczy** przystąpił do zakupu kilku koni zaprzęgowych, w celu uruchomienia taboru wozów, które wysyłane będą do sklepów i jatek rzemieślniczych dla zabierania koni, w myśl umowy z komitetem przeciwzbiezaczym.

Kości te dostarczać będzie komitet do firm, z którymi nawiązał stosunki, za oznaczoną opłatą.

(x) **Kara cielesna i eksplozja** Na Pomorzu pruskim nauczyciel uważał za potrzebne ukarać ucznia cielesnie wobec klasy. Nagle przy pierwszym uderzeniu kijem huk się rozległ i klasę na pełny kłęby dymu. Chłopiec musiał zrzuć zwierzeźnie ubranie, które się zadłito. Miał w niem pistoniki dziecięce i uderzenie spowodowało wybuch.

(a) **Pamiętkowe.** Zarząd łódzkich elektrycznych kolejek podjazdowych, pragnąc upamiętnić dzień otwarcia ruchu pociągów na nowo wybudowanej linii tramwajów Łódź—Konstantynów, wypłacił z tego powodu wszystkim konduktorom i maszynistom na wszystkich liniach kolejek tytułem gratyfikacji po 3 rb.

(a) **Skutki śnieżyca.** Z okolicy donoszą, że z powodu nagłego stajania upadłego nocy wczorajszej śniegu, drogi, łąki, oraz niżej położone pola pokryły się obfitości kaluzami wody; w niektórych miejscach woda rozlała na szerokości kilku morgów.

Stan takiej fatalnej pogody, zdaniem rolników, odbije się ujemnie na oziminach.

Z tego też powodu, pomimo dzisiejszego przy mrozku drogi w miejscowościach niższych stały się nader uciążliwymi. Odczuli to bardzo warzywnicy i rolnicy, których niewielu przybyło dziś do Łodzi na targ z produktami.

(x) **Jaselka.** W niedzielę d. 29 stycznia o godz. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wieczorem, na sali przy kościele św. Anny, zarząd Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich 3-go Koła w Łodzi, urządza przedstawienie „Jaselka”.

Bilety nabywać można w kancelaryi przy kościele św. Anny.

(a) **Zaspał** Wczoraj pierwszy pociąg tramwajów zgierskich, zamiast o godzinie 5 rano wyszedł z Łodzi o godzinie 6. Z tego powodu wiele osób, które wybrały się z Aleksandrowa w dalszą podróż nie zdążyło na pociąg kolei fabrycznej i musiały czekać do pociągów następnych lub wrócić do domu. Opóźnienie pociągu nastąpiło z winy maszynisty remizy pomocniczej na linii Aleksandrow, który puścił maszynę o godzinę później, gdyż... zaspał i pociąg stał na rogu ul. Aleksandrowskiej całą godzinę.

(a) **Nosaczka** ukazała się wśród koni należących do Ferdynanda Keniga przy ulicy Rzgowskiej № 48.

Jednego konia chorego zabito, podejrzane zaś poddano pod obserwację weterynaryjną.

(b) **Z targu.** Dziś dowozi artykułów spożywczych na targi łódzkie były mało, na co wpłynął zły stan dróg.

(a) **Sprzeniewierzenie.** Właściciel sklepu manufakturowego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 41, Michał Lewi, powierzył Abramowi Gringrasowi 5 sztuk towaru włóknianego, w celu dostarczenia odbiorcy Abowi Maszowskiemu na ul. Wólczańskiej nr. 87. Gringras towar sprzedał, a pieniądze przywłaszczył sobie. Zawiadomione władze policyjne aresztowały Gringrasa.

(a) **Kradzieże.** W sklepie zegarmistrzowskim Ruchnala Rotgerbora, przy ul. Zagajnikowej nr. 40, niewykryci złodzieje wyjęli szybę w oknie wystawowym i skradli zegarki oraz inne przedmioty, wartości 300 rb.

(a) **Aresztowanie.** W domu przy ulicy Pańskiej nr. 67 aresztowano 29-letniego Władysława Leśnego, podejrzanego o wykradanie małych dzieci.

(b) **Pożar.** Dziś, o godz. 6 rano, w fabryce Neimana i Fildarssena, dzierżawionej przez Pruszyńskiego, przy ulicy Widzewskiej nr. 182, zapaliła się bawełna. Ogień usiłił IV oddział straży ogniowej ochotniczej Oddział II przybył do pożaru, lecz nie brał udziału w akcji ratunkowej.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkani, jedną odesłano do Przystanku noclegowego na ulicy Cmentarna.

— Na ul. Długiej nr. 121 pas transmisyjny uderzył w oko Andrzeja Janeczka, robotnika fabrycznego, lat 28, skutkiem czego grozi Janeczkiowi utrata wzroku; odesłano go do specjalisty.

— Na ul. Keima nr. 5 Ubyszowi Srebrnogródzkie, handlarzowi ulicznemu, lat 52 niewiadomy napastnik zadał nożem poważną ranę w plecy.

— Dziś, o godz. 8 rano, na ulicy Radwańskiej nr. 8 wóz nadsadowany węglem, przejechał człowieka, lat około 36, z nazwiska nieznanego, tak nieszczęśliwie, że koło zgniotło mu dolną szczękę i kręgi. Śmierć nastąpiła momentalnie.

(a) **W sprawie prowadzenia ksiąg ludności stałej.** Urzędnicy stanu cywilnego przesyłają co kwartał do właściwych urzędów gminnych i miej-

skich wykazy imienne osób urodzonych, zaślubionych i zmarłych w ciągu kwartału obiegłego, załączając dowody metryczne.

Ponieważ oprócz ksiąg znajdujących się w urzędach gminnych i stanowiących oryginały, są duplikaty tychże w urzędach powiatowych przeto i w nich co pewien czas robią się te same co i w oryginałach zmiany i uzupełnienia na zasadzie dowodów i wykazów, otrzymanych od urzędników stanu cywilnego.

Obecnie polecono urzędowi gminnym powiatu łódzkiego po upływie każdego kwartału wysyłać do biura powiatu ze wspomnianymi wykazami i dowodami metrycznymi pisarza gminnego dla pomocy w tej czynności.

Prócz tego, naczelnik ziemskiej straży powiatu łódzkiego, kapitan Makowski, objeżdża urzędy gminne, celem sprawdzenia ksiąg rzeczonych na miejscu z dokumentami metrycznymi.

(a) **Z gm'n.** W tych dniach w Konstantynowie odbyło się zebranie gminne, na którym rozpatrzone i zatwierdzono budżet wydatków na r. b. Preliminarz budżetu na utrzymanie urzędu gminnego zatwierdzono w sumie 1,286 rb. Nadto uchwalono zarządzić rozkłady podatków: na utrzymanie sądów gminnych na sumę 316 rb. 90 kop., na zapłacenie kosztów szpitalnych za niezamożnych mieszkańców gminy na 141 rb., na aresztantów 113 rb. 38 kop., na utrzymanie straży ziemskiej 388 rb. 58 kop.

Do placenia składek gminnych pociągnięci są: rolnicy, właściciele domów domów w Konstantynowie i fabrykanci. Pierwsi płacić mają na ten cel po 12 kop. z morgi, drudzy po 2 rb. z domu, fabrykanci zaś płacić będą składkę w wysokości ustanowionej przez pełnomocników gminnych.

Oprócz tego zebraniu uchwalili z czystego zysku kasy pożyczkowo-oszczędnościowej za r. 1909, sumę rb. 319 kop. 89, wydatkować na wybrukowanie Małego Rynku w Konstantynowie.

Na odbytem w tych dniach zebraniu gminnym w Chojnach zatwierdzono budżet wydatków gminnych na r. b. w sumie 3,754 rb.

Stosownie do zapadłej uchwały właściciele gruntów płacić będą składki gminne po 26 kop. z morga. Brakującą sumę złożą właściciele fabryk, zakładów przemysłowych i domów dochodowych.

W gminie Nowosolnej na zebraniu włóścian rozpatrzone i zatwierdzono budżet wydatków na r. b. Koszty utrzymania osobistego składu urzędu gminnego określono na sumę rb. 705 kop. 48.

Na zebraniu tem, między innymi, poruszono projekt przemianowania 6-ciu istniejących w gminie początkowych szkół wiejskich na szkoły gminne, a to celem uproszczenia zawiłego obecnie sposobu opodatkowania włóścian na rzecz tych szkół i zbierania należonych składek.

Projekt ten zebranie gminne większością głosów odrzuciło.

Na zebraniu gminnym w Wiskitnie gminniacy postanowili sporządzić rozkłady podatków na utrzymanie urzędu gminnego, sądy gminne, aresztantów, warszawskie zakłady dobroczynne i t. d. Oprócz tego uchwalono prosić władze o pozwolenie na uzbrojenie stróżów nocnych.

W gminie Górki zebranie gminne odbyło się przy udziale 150 włóścian.

Zebraniu w takiej liczbie gminniacy, między innymi rozpatrzyli i zatwierdzili budżet wydatków na utrzymanie urzędu gminnego w sumie 1,578 rb.

(a) **Sprawa o zabójstwo.** W dniu 31 b. m. piotrkowski sąd okręgowy będzie rozpatrywał sprawę maszynisty tramwajów zgierskich Władysława Leszczyńskiego i robotnika Jana Głukowskiego, oskarżonych o zabójstwo woźnicy z browaru z Kutna, dokonane przed kilku miesiącami na szosie Zgierskiej.

(—) **Fabryka zapalek.** Zamknięta od dłuższego czasu fabryka zapalek w Ożestochowie na nowo została otwarta. Objęła ją firma Piesch i Sachs z Tomaszowa rawskiego.

(a) **Czyj koń?** We wsi Mentlew, gminy Tum, powiatyckiego, zatrzymano biegającego po polu konia, wartości około 100 rb., niewiadomo do kogo należącego. Koń znajduje się u włóścianina wsi Mentlew, Andrzeja Zasady.

## SZTUKA.

(a) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (Cegieli-

niana № 63). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w teatrze naszym po cenach niższych od popularnych, wyborna pełna humoru komedia Al. hr. Fredry «Gwałtu co się dzieje».

Jutro w sobotę o 3<sup>1/2</sup>, po poł. dla szerszego odcinu po cenach nainiższych wyborna sztuka G. Zapolskiej «Panna Maliczewska», wiecz. o 8<sup>1/4</sup>, «Półdziewica» — Prevost'a z p. Laurą Duninówną.

W niedzielę o 3-ej po poł. po cenach popularnych wspaniale «Po nad siły» — Björnsona; wiecz. o 8<sup>1/4</sup>, znakomita sztuka H. Bataill'a «Marsz weselny» z p. Duninówną.

Wkrótce rozpoczyna się w naszym teatrze gościnne występy najznakomitszej obecnie polskiej artystki p. Wandy Siemaszkowej, heroiny teatru miejskiego we Lwowie.

(x) Teatr popularny A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w piątek dany będzie po cenach niższych do połowy zwyczajnych na ogólne żądanie «Kmicic» — Sienkiewicza.

W sobotę po południu dla młodzieży po najniższych cenach sztuka w 5-ich aktach Feuilleta «Miłość ubogiego młodzieńca», wieczorem zaś ukazuje się jako nowość głośniejsza sztuka w 5-ich aktach G. Zapolskiej, z muzyką Powiadowskiego.

Sztuka ta utalentowanej autorki utrzymuje się do dziś dnia na repertuarze scen stołecznych, przedstawiając w barwnych kolorach niedolę biednych dziewcząt, rzuconych w odmet społeczeństwa, które je spycha na dno przepaści.

#### ZABAWY.

(a) Pierwszy Maskowy Bal Sztuki, Sala Koncertowa w dniu 28 b. m. zamieni się w przedziwnie olśniewający barwami przybytek — niby zamek witrażowy.

Siedemdziesiąt witrażów rozmaitego kształtu o pomysłach wprost bajecznych musi olśniewać zgromadzoną na tym jedynym w swoim rodzaju Balu publiczność. Tu zachwyci oko stylizowana jabłonia, tam znów pomarańczowe drzewo, okryte barwnym owocem; na innych witrażach zwrócą uwagę przesłizne motyle, lub łutki wodne — liszki i gasienice, liść młody, zielony pożerający.

Nad kioskami ujrzymy barwne pawie, upostaciowania Sztuki.

A na głównej ścianie — naprzeciw wejścia — olbrzymich rozmiarów witraż, wyobrażający Pegasa, którego młody a pełen siły żywotnej artysta zatrzymuje nad ziemią, by ludziom — śmiertelnikom tę wielką symfonię dać wrażeń, jaką im sztuka plastyczna dać może...

Ta niebywała dotychczas w Łodzi dekoracja sali będzie zapewne główną atrakcją Balu artystów naszych.

Prócz tej jednak jest jeszcze i inna, a mianowicie ta, że pp. artyści obiecują niezwykle hojne nagrody za pięć najlepiej pomysłanych masek — w postaci obrazów olejnych, jako to:

„Dalmacya“, dużych rozmiarów płótno Eustachego Pietkiewicza, „Studium mężczyzny“ Franciszka Lipca, „Główna w świetle lampy“ Dawida Haltrechta, „Motyw z Kazimierza“ Franciszka Łubińskiego i portret nagrodzonej osoby pędzla Wacława Przybylskiego.

Analizę przez chwilę nie wątpimy, że ten wspaniały zapowiadający się Bal Sztuki zyska ogólne uznanie i Sala Koncertowa przy ul. Dzielnej zapełni się w sobotę po brzegi.

(x) Wieczornica. Chór męzki z wotywy przy kościele św. Józefa urządza w sobotę dnia 28-go stycznia r. b. „Wieczornicę“ dla swych członków i wprowadzonych gości, w sali Warszawskiej przy ul. Południowej № 36. Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

(x) Bal Inististów. Przpominamy o jutrzejszym balu inististów, który odbędzie się w sali własnej (Piotrkowska 108). Duży zastęp gospodarzy z energicznym dr. Marksem na czele dokłada wszelkich starań, aby zabawa pozostawiła po sobie jaknajsympatyczniejsze wrażenie. Wyborna orkiestra miejscowa przygrywać będzie do słachu i do tańca.

Bal rozpocznie się o godzinie 10 wieczorem. Bilety nabywać można przy wejściu na salę.

(a) Raut-bal na korzyść kasy zapomóg przy Towarzystwie zawodowem farmaceutów-pracowników m. Łodzi, zorganizowany będzie, we środę, dnia 1 lutego r. b., w sali koncertowej, przy ul. Przejazd № 1. Program zabawy, która rozpo-

cznie się o godzinie 9-iej wieczorem, wypełnią produkcje muzyczno-wokalne deklamacyjne, mianowicie: na skrzypcach grać będzie p. J. Ozimński, artysta Filharmonii warszawskiej, śpiewać będzie p. Ida Kohn, deklamować p. Wawer.

Jako akompaniatorka zasiądzie do fortepianu p. Helena Ostzyńska z Warszawy.

Fortepian firmy Schrödera ze składu p. Grzegorzewskiego.

Po wyczerpaniu programu koncertu rozpoczyna się tańce przy dźwiękach orkiestry teatru «Thalia».

Komitet organizujący raut bal nie szczędzi trudów i zabiegów, aby pierwsza zabawa Stowarzyszenia w karnawale bieżącym, mająca być łącznikiem towarzyskim rodzin członków, doznała rzetelnego powodzenia.

(a) Bal warszawskich cyklistów, odbyć się mający 4-go lutego w sali Grand Hotelu, obudził wielkie zainteresowanie wśród licznych kół towarzyskich naszego miasta. Na bal ten napływa znaczna ilość zapisów. Na główną gospodynią balu zaproszono prezesową p. Teodorową Finsterową.

## T E A T R.

Teatr polski Zelwerowicza, „Marsz weselny“, sztuka w 4-ach Henryka Bataill'a. Występ Laury Duninówny.

Związek miłosny a tembardziej małżeństwo dwóch istot, pochodzących z różnych sfer społecznych, które niaraz dzieli cała przepaść, zawsze wcześniej czy później doprowadzić musi do katastrofy.

Na takim motywie dramaturg francuski Henryk Bataill'e osnuł jedną z lepszych sztuk swoich „Marsz weselny“, którą w chwalekcm uzbiegły wystawiono w teatrze Zelwerowicza z p. Laurą Duninówną w roli Gracyi de Plesans. Jest to dziewczę jednego z arystokratycznych rodów Francyi, dumne, rozegzaltowane, ale w gruncie rzeczy uczciwe i zdolne do ofiar dla drugich.

Pokochoła ona, a raczej zdawało się jej, że pokochoła nauczyciela muzyki Klaudiusza Morillot'a, człowieka niezaradnego, prawie dziecinnego w swej naiwności, który odplacił jej zato żywiłową nieomal miłością, posunięta aż do uwielbienia. Rodzice Gracyi niezgodzili się rzecz prosta, na ten związek, a gdy Gracya uporczywie obstawała przy swoim, wypędzili ją z domu. Młoda para udała się do Paryża, gdzie dzięki protekcji przyjaciółki Gracyi i koleżanki z pensyi klasztornej Zuzanny Lechantellier, Klaudiusz uzyskuje posadę w biurze jej męża.

Skromne uposażenie nie zabezpiecza mu dostatecznego utrzymania, a tem mniej nie pozwala na wynajęcie pianina, o którym oboje marzą. Klaudiusz sprzeniewierza w biurze pryncypala 200 franków, upozorowawszy przed żoną posiadanie tych pieniędzy gratyfikacją, a jednocześnie małż. Zuzanny, Roger Lechantellier czyni Gracyi propozycje uwłaczające jej czeł niewieściej. Odprawa, jaką mądaje dzielna kobieta, budzi w nim podziw dla jej charakteru, ale roznieca inne szlachetniejsze o wiele uczucie. Roger zakochał się w Gracyi na zabój, którą znów zraził do Klaudiusza jego chytry postępek, ale że motywem sprzeniewierzenia, o którym dowiedziała się przypadkiem, była wielka dla niej miłość, przebacza mu więc czyn nieszlachetny i postanawia być mu wierną. Wstrząśnienia atoli moralne, jakich doznała, spowodowały chorobę, po której lekarze zalecili jej dłuższy pobyt na wsi. Państwo Lechantellier zapraszają ją do siebie na wieś na kilka tygodni, a Roger nie tylko nie wydalil jej męża, ale nadto podwyższa mu pensyę, Gracyę zaś otacza jaknajlepszłą, pełną szacunku i ukiwej troskliwością opieką.

Rozbudza to w niej żywe dlań uczucie, które powoli zamienia się w miłość. Skoro zaś Gracya oświadczyła sobie, co się dzieje w jej duszy, broniąc się od upadku, a czując brak sił do walki zwycięskiej, odbiera sobie życie.

Akcyą przeprowadzoną zżęcznie, toczy się żywo, ale w wielu miejscach wkracza w ton melodramatyczny, zaprawny silnie sosem sentymentalizmu.

Wystawa sztuki, zwykle bardzo staranna, tym razem była nie tylko bez zarzutu, ale nie powstałoby się jej nawet stołeczna scena. Reżyserya dzielnie spełniła swoje zadanie, to też cały zespół był wyborny.

Gra p. Laury Duninówny, silna w wyrazie, miejscami jednak przedramatyzowana nieco — wywiera niezwykle wrażenie, dzięki przedziwnej plastyce, z jaką utalentowana artystka umie ujawniać stan danej bohaterki, w którą się wciela i cały przebieg procesu psychicznego, toczącego się w jej duszy.

P. Jaracz w roli Klaudiusza dzielnym był jej partnerem, nader subtelnie cieniuąc postać nieszczęsnego muzyka, którego wrodzona niezdarność i miłość dla Gracyi wytrąciły zupełnie z równowagi.

Z dalszej obsady p. Leńska rolę Zuzanny Lechantellier traktowała w sposób szlachetny, z dużym umiarem artystycznym.

p. Junosza zaś w roli Rogera dał kreację sumiennie opracowaną i pełną wyrazu.

Stanisław Łapiński.

## BIURO PRACY.

W ostatnich czasach zauważyć się daje coraz większy napływ do Łodzi jednostek, ukaranych zesłaniem, zajmujących ongi różne posady w fabrykach, którym bądź to skutkiem zniesienia stanu wojennego, bądź to ukończenia terminu kary, przysługuje prawo powrotu do kraju.

Jednostki te powiększają szeregi ludzi wykojezonych, skazanych na przymusowe bezrobocie, gdyż drzwi fabryk zazwyczaj dla nich są zamknięte.

Jednostki te stają się ciężarem dla społeczeństwa.

Wielu jednak z tych ludzi, wobec prawodawstwa uważanych za oczyszczonych z winy, po odbytej ciężkiej pokucie, mogłoby pracować uczciwie i z pożytkiem dla społeczeństwa. Chodzi tylko o to, aby ludziom tym podać rękę, udzielić szybkiej pomocy.

Pomoc ta wyrazić się powinna w ułatwieniu pozyskania pracy, umożliwiającej zarobek.

Z uznaniem tedy podnieść należy powstały wśród pewnego grona osób z pośród sfer przemysłowych — projekt utworzenia tak zw. „Biura pracy“, na wzór istniejących za granicą instytucji pod nazwą „Arbeitsnachweis Bureau“.

Zorganizowaniem takiego Biura, oczywiście zajęliby się fabrykanci. Zawiązany w tym celu komitet, zawiadujący sprawami Biura, gromadziłby dane, dotyczące wakujących miejsc w różnych oddziałach fabryk tutejszych, informowałby zgłaszających się o zajęcie i pośredniczyłby w pozyskaniu pracy.

Tym sposobem rozwiązana byłaby tak ważna i paląca sprawa zapobiegania przestępnym czynom, do których, jako zli doradcy, popycha nędza i głód.

Grono osób, którym los bezdomnych i wykojezonych byłych robotników leży bardzo na sercu, zajęło się gorąco sprawą.

Ażeby „Biuro pracy“ zyskało sankcyę prawną, inicjatorzy postanowili opracować szczegółowo projekt i przedstawić do zatwierdzenia gubernatorowi piotrkowskiemu. (a)

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dział Przybyszowa. Jutro Radomira.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr. 63). Dział „Gwałtu, co się dzieje“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Panna Maliczewska“. Początek o godzinie pół do 4 po południu. — „Półdziewica“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Występ p. Laury Duninówny.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Dział „Kmicic“ Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Miłość ubogiego młodzieńca“. Początek o godzinie pół do 4 ej po poł. — „Kaśka Karyatyda“, sztuka Gabryeli Zapolskiej (pierwszy raz). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

#### ZABAWY.

BAL MASKOWY Jutro (w sali koncertowej, Dzielna 16) „Bal Maskowy Sztuki“.

HARMONIA. Jutro (w lokalu, Przejazd nr. 34) wieczornica Towarz. dram.-śpiew. „Harmonia“. Początek o godz. 9 wieczorem.

**LUTNIA** Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 108) bal członków Towarzystwa śpiew. „Lutnia“. Początek o godz. 9 wieczorem.

**PRZYSZŁOŚĆ**. Jutro (w sali Angielskiej, Pałac Szkoła nr. 2), wieczornica Tow. abstynentów „Przyszłość“. Początek o godz. 8 wieczorem.

**SOBÓTKA**. Jutro (w lokalu, Piotrkowska nr. 120) Sobótka Stow. pracown. haudl. Początek o godzinie 9 wieczorem.

**ZF STRAŻY**. Dziś o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnalowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— Jutro o godzinie 8 wieczorem ćwiczenia sygnalowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

### Okólnik ministra oświaty.

Minister oświaty rozesłał do Instytucji sobie podwładnych obszerny okólnik, będący wyjaśnieniem ogłoszonej niedawno przez agencję petersburską uchwały rady ministrów.

W okólniku owym powiedziano, iż nadana w roku 1905 autonomia uniwersytecka złożyła jednocześnie na barki rektora i rady profesorskiej troskę o utrzymanie prawidłowego przebiegu życia akademickiego. Tymczasem ostatnie smutne wydarzenia wykazały, iż obowiązki te są wykonywane niedokładnie, a rektor bywa nawet niepowiadomiony o tem, co się dzieje w uniwersytecie.

Uznając taki stan rzeczy za anormalny, minister zaleca radom uniwersyteckim, by te opracowały szereg zarządzeń, zdążających do wprowadzenia istotnego nadzoru nad kształcą się młodzieżą, a jednocześnie do pociągania do odpowiedzialności wszystkich, zakłócających spójność i porządek w życiu akademickim.

Minister dodaje przylem, iż jedynie przez właściwe zrozumienie obowiązków, złożonych na barki organów samorządu szkolnego może być w przyszłości usunięta konieczność przedsięwzięcia środków represyjnych ze strony ogólnych władz państwowych.

### Z PETERSBURGA.

**Przywileje urzędników.** Rada ministrów poleciła ministrowi skarbu wnieść do Dumy projekt, co do przywilejów urzędników w Królestwie Polskim, na Litwie i miejscowościach odległych.

**Ulg dla żydów** Rada państwa uznała, iż stopień prowizora farmacji u żydów uważać należy za równoznaczny z ukończeniem szkoły wyższej.

Ponadto Rada państwa uolniła komwojażerów żydów od obowiązku składania osobnych dowodów, wykazujących czas pozostawiania poza granicami osiadłości żydowskiej; uznano, że dostateczne są w danym wypadku adnotacje mel-dunkowe na paszportach.

**Bohaterski (I) Borejsza.** Student Borejsza zelżył czynnie redaktora gazety „Riecz“ Hessena za notatkę nieprzychylną dlań, jaka się pojawiła w tem piśmie.

**Samobójstwo** Na przedmieściu Nowaja Dierewnia, we własnym mieszkaniu powiesił się były poseł koreański książę Tschinponi.

Zmarły pozostawił list do byłego cesarza koreańskiego i rubli 2,500 na swój pogrzeb.

### Ostatnia poczta.

— Klub czeski w Wiedniu zreformował swe statuty o tyle, że powiększył liczbę wiceprezesów; nowym wiceprezesem wybrany został Kramarz.

— Klub nacjonalistów niemieckich w parlamencie wiedeńskim postanowił głosować tylko za temi pozycjami budżetu dla armii i marynarki, które są istotnie konieczną potrzebą; co do innych pozycji klub postanowił stanowczo głosować przeciw nim.

— Komisja polsko czeska, obradująca w Opawie na Morawach nad obmyśleniem zasad równouprawnienia obu ludności, polskiej i czeskiej, co do stronnictwa i innych praw językowych, odbywac ma dalsze posiedzenia z współudziałem osób urzędowych, wchodzących w skład rządu Śląska austriackiego.

— Według doniesień „New-York Herald“ rewolucya w Meksyku przybiera coraz groźniejsze

rozmiary. Położenie rządu jest obecnie, w porównaniu z niedawnem, o wiele niebezpieczniejsze. Ruch przeciwrządowy ograniczał się wówczas przeważnie do prowincyi północnych, graniczących ze Stanami Zjednoczonymi. Obecnie odzłżały powstańcze, zaopatrzone w dobrą broń, a nawet działa maszynowe, przebiegają cały kraj. Podobno wojska rządowe generała Navarosa odcięte są od stolicy. Powstańcy burzą linie kolejowe, palą i wysadzają w powietrze mosy.

## TELEGRAMY.

**Wiedeń, 26 stycznia (P).** Dziś w parlamencie Kramarz mówił o nadużyciach podczas spisu ludności. Za język towarzyski wielu tysięcy słowian samowolnie zapisano język niemiecki, a nawet czeskim niemowlętom przy pierś przypisywano język niemiecki.

Szczególniej za nietolerancją odznaczył się magistrat wiedeński. Czechów-węzlarzy wypychano na ulicę, gdy zadeklarowali przynależność swoją do narodu czeskiego i grożono im pozbawieniem praw obywatelskich.

Z niemieckich okręgów Czech nadesłano dziesiątki tysięcy skarg od czechów na fałszowanie spsów. Jako curiosum opowiada mówca fakt, że były minister spraw zagranicznych Gotthowski zapisał siebie i członków swej rodziny i służących jako polaków, tymczasem rachmistrze wszystkich zapisali jako memców (I)

**Wiedeń, 26 stycznia (P).** Korespondent Agencji telegraficznej donosi, że interpelacya wDuniu, kroki przedsięwzięte przez ambasadę rosyjską w Wiedniu i przybycie do Morawskiej Ostrawy konsula rosyjskiego z Pragi, sprawiły na władzach miejscowych duże wrażenie. Polityca traktuje o wiele lżej i dalsze wydalania bez bezpośredniego powodu w najbliższej przyszłości nie są przewidywane.

**Haga, 26 stycznia (P).** Wobec wiadomości dzienników, jakoby przedstawiciele Francyi przy gabinetach mocarstw otrzymali polecenie poruszenia kwestyi fortyfikacyi Flesyngi, agencya telegraficzna holenderska oświadcza, na podstawie źródeł wiarogodnych, że poseł francuski w Hadze, zarówno jak i posłowie przy gabinetach innych państw, otrzymali polecenie od Pichona, aby złożyli zapewnienia, że ma on zamiary jaknajprzejazniejsze.

**Rzym, 27 stycznia (P).** Poseł turecki, zakomunikował przesowi ministrów włoskich, że Porta poleciła walemu trypolitańskiemu ponownie wydaleć dziennikarza Husmara.

**Ateny, 27 stycznia (P).** Na zasadzie raportu komendanta dywizyi, wobec ciężkich przekroczeń dyscypliny przez Legationtes'a wytoczone mu będzie śledztwo wojenno sądowe.

Projekt rewizyi konstytucyi proponuje wznowienie rady państwa, utworzenie stanowiska premiera teki, poruczenie sprawdzenia pełnomocnictw poselskich izbie kasacyjnej, powiększenie dyet poselskich, naznaczenie kary 20 drachm za nieobecność posła na posiedzeniu bez przyczyny usprawiedliwiających i zmianę prawodawstwa w porządku konstytucyjnym.

**Wiedeń, 27 stycznia (P).** Przybył tu poseł rosyjski w Konstantynopolu.

**Petersburg, 26 stycznia (P).** Wydano 25 tysięcy rubli na środki przeciwdżumowe w obwodzie nadmorskim.

**Charbn, 26 stycznia (P).** W ciągu doby do dnia wczorajszego zmarło na dżumę 51 osób, wszyscy krajowcy. Stan studenta Bielajewa, chorującego już 6 dni, pogorszył się. Zachorowała kobieta-lekarz Lebiediewa.

**Kijów, 26 stycznia (P).** Zastrzelił się prokurator izby sądowej, Kukuranow.

**Mohyów, 26 stycznia (P).** W Orszy ujęto hersztów bandy, która dokonała w pow. orszańskim i horeckim, oraz w gub. grodzieńskiej szeregu kradzieży i zbrojnych napadów, podczas których w dwóch wypadkach poraniono strażnika i włościankę.

**Jajta, 26 stycznia (P).** Pannaże tu zamieć, temperetura 5 stopni niżej zera; w mieście spadł śnieg na pół arszyna głęboki.

**Wiernyj, 26 stycznia (P).** Wczoraj o godzinie 5 po południu było wstrząśnienie podziemne. O godzinie 11 min. 30 wiecz. ziemia falowała.

**Berlin, 26 stycznia (P).** Z powodu wygaśnięcia cholery przynasowe dezynfekowanie wychodźców rosyjskich na granicy zniesiono.

**Berlin, 26 stycznia (P).** Prasa z ozywieniem rozprawia o odpłynięciu krążownika włoskiego „Piza“ na wody tureckie i mówi o nieporozumieniach włosko tureckich oraz braku zaufania młodoturków do Włoch.

**Paryż, 26 stycznia (P).** Akademia francuska przyjęła na posiedzeniu uroczystem nowego członka monsiora Duchegne, znanego historyka kościoła.

**Lizbona, 26 stycznia (P).** W pobliżu Bilbao nastąpiło starcie parowca z barką. 11 ludzi z zagłogi tej ostatniej u onęło.

**Londyn, 26 stycznia (P).** Zmarł Karol Dilke. Zmarły był przywódcą stronnictwa republikańskiego w Anglii.

**Quito, 26 stycznia (P).** Stany Zjednoczone prowadzi rokowania z Ekwadorem o wydzierżawienie wysp Galapagos (Szyldkretowych) za 35 milionów na 99 lat.

**Nowy Jork, 26 stycznia (P).** Powstanie na granicy meksykańskiej znowu jest poważniejsze. Oddział jazdy amerykańskiej ruszył ku granicy meksykańskiej. Powstańcy zajęli San Isidoro.

W ubiegłym tygodniu odbyła się bitwa w pobliżu Goleany.

Meksykańskie wojska rządowe straciły co najmniej 80 poległych i 50 rannych.

### Z ostatniej chwili.

**Wiedeń, 27 stycznia (Wl).** Wczoraj berlińska agencya Hirscha ogłosiła inspirowaną wiadomość o wzburzeniu, panującym wśród niemieckich sfer urzędowych, z powodu opozycyi rządu austriackiego w sprawie projektowanych przez Prusy opłat od żeglugi. Informacje takie inspirowuje rząd pruski za pośrednictwem drugorzędnych, oddanych sobie agencji telegraficznych, aby wyrobić w Austrii przychylną opinię dla swego projektu.

**Lipsk, 27 stycznia (Wl).** W kopalni krzemienia Halchen z powodu przedwczesnego wybuchu dynamitu runęły wczoraj wieczorem wielkie masy krzemienia. Dwóch robotników zabitych na miejscu, dwóch ciężko rannych.

**Poznań, 27 stycznia (Wl).** Ze złożonej świeżo klasyfikacyi spisu ludności w Poznaniu okazuje się, że przyrost ludności polskiej jest stały, lecz zmniejszył się nieco w ostatnich pięciu latach, w stosunku do lat poprzednich; procentowa ilość żydów zmniejsza się znacznie. Ubytek ludności niemieckiej jest powolny ale stały.

**Berlin, 27 stycznia (Wl).** Rozpoczęte wczoraj w parlamencie rozprawy nad projektem rządowym konstytucyi dla Alzacyi i Lotaryngii nie dały jeszcze jasnego obrazu co do dalszych losów projektów. Dzisiaj, z powodu urodzin cesarza Wilhelma, parlament nie czynny. Jutro zabierze głos kanclerz Rzeszy, z Koła polskiego będzie przemawiał poseł Mielżyński.

**Berlin, 27 stycznia (Wl).** Dziś w nocy zapadł wyrok w sprawie głośnego swego czasu morderstwa popełnionego na małżonkach Decke na Postdamer Strasse, wracających do domu. Sprawcę morderstwa ogrodnika Tippego skazano na dożywotnie więzienie.

**Konstantynopol, 27 stycznia (Wl).** Wczoraj nie nadeszły żadne wiadomości o nowych starciach na granicy grecko-tureckiej. Brak także wiadomości o walkach z arabami.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Prenumeratorem.** Stempel podatkowy od umów takich wynosi po 50 kop od każdych 100 rb.; a więc od umowy na 500 rb. wyniesie 2 rb. 50 kop., od umowy na 1000 rb.—5 rb. i t. d. Jeżeli pan, wyajmuając mieszkanie na 2 lata za 500 rb. (nie pisze pan, czy to czynsz roczny, czy 2 letni), zapłacił gospodarzowi 6 rb. na marki stemplowe, to oczywiście dopuścił się gospodarz omyłki na naszą niekorzyść.

**Pan 66.** Też same mniej więcej myśli ustyczy Pan z ust każdego rozumnego kaznodziei, tylko wygłoszone dostępne, zrozumiałej.

Z KROLESTWA.

Okólnik. Urzędy gminne w gub. lubelskiej otrzymały okólnik urzędowy, polecający im przystąpić niezwłocznie do sporządzenia danych statystycznych o liczbie ludności stałej i niestałej z podziałem na płeć i wyznanie. Dane te mają być przedstawione władzom w pierwszych dniach stycznia st. st.

Jednocześnie władze poleciły urzędowi gminnym zebrać i przedstawić dane liczbowe o szkołach, czytelnich, bibliotekach, kółkach rolniczych oraz o fabrykach i liczbie pracujących w nich robotników.

Rozwiązanie s'ę straży ogniowej. Straż ogniowa ochotnicza w Sierpcu z dn. 16 stycznia r. b. przestała istnieć, gdyż około 100 strażaków czynnych złożyło mundury z powodu nowych ograniczeń, wydanych przez władze. Pozostał dotąd sam zarząd. Miasto w niebezpieczeństwie w razie pożaru.

Sprawa zasadnicza. W dniu 8-ym lutego r. b. zjazd sędziów pokoju w Włocławku, wskutek apelacji komisarza do spraw włościjańskich, sędzię będzie w drugiej instancji sprawę o wysłedzenie 19 żydów we wsi. Sprawa ta w swoim czasie obudziła ogólne zainteresowanie, gdyż rozstrzygnęła zasadniczo kompetencję komisarza włościjańskich w tym względzie.

Przerwa w komunikacji. Z powodu przerozbięcia toru wązkotorowego na szerokotorowy na dystansie Herby—Handke i Herby—Herby Kieleckie, linia ta będzie zamknięta 30 go i 31 stycznia oraz 1 lutego.

Połączenie wydawnictw. Wydawnictwo „Dziennika Częstochowskiego” przeniesione zostało do Sosnowca i połączone z wydawnictwem „Kuryera Zagłębia”. Oba pisma wychodzą pod wspólną redakcją, aczkolwiek pod dwoma tytułami.

Zamach na strażnika. W osadzie Kocku, gub. siedleckiej w dniu 22 b. m. do strażnika Ugrynowicza, przechodzącego obok domu zajezdnego, jakiś człowiek wystrzelił z rewolweru i zranił go w brzuch. Raniony Ugrynowicz dał kilka strzałów do uciekającego napastnika i jego towarzyszy; zdolali oni wszakże zbiec. Ugrynowicza odwieziono do szpitala w Radzyniu.

Zapis Kurator okręgu naukowego warszawskiego zatwierdził zapis w kwocie 5,000 rb., zrobiony przez ś. p. Bonawenturę Kotarskiego na założenie w Płońsku szkoły 4 klasowej z polskim językiem wykładowym. Władze zastrzegły jedynie, że nauka języka rosyjskiego, geografii i historii ma się odbywać w języku rosyjskim. Ś. p. Kotarski pozostawił też zapisy na budowę nowego kościoła w Płońsku w sumie 10,000 rb. oraz na założenie szpitala.

Z LITWY I RUSI.

Z Wilna. Ks. dziekan Czerniawski otrzymał z kancelarii gubernatora wileńskiego zapytanie, na jakie zasadzie umieszczono w kościele św. Jana pomniki Mickiewicza i Ogińca. Na zapytanie to ks. dziekan odpowiedział, iż okólnik ministerjalny, zabraniający ustawiania pomników w kościołach bez wiedzy władz miejscowych, wydany został bardzo niedawno. Pomniki są już wmurowane przed rozporządzeniem ministerjalnym, a więc papier p. gubernatora dostał mu się prawdopodobnie przez pomyłkę.

Z Mińska. Władze gubernialne postanowiły ostatecznie przenieść biura powiatowe z Nowogródka do Baranowicz ze zmianą granic powiatu, który odtąd będzie się nazywał baranowickim. Głównym powodem tej decyzji jest ta okoliczność, że Baranowicze posiadają 8 koleje, gdy Nowogród odległy jest o 22 wiorsty od stacji kolejowej.

Z CESARSTWA.

Pożar i wybuch benzyny zdarzył się w tych dniach w Moskwie w restauracji „N. Gruzinach”. Siła wybuchu była tak wielka, iż wszystkie przedmioty, znajdujące się w sali wyleciały na ulicę. Ludzie wili się w bólach, z paru osób zostały tylko krwawe szczątki, paru wypłynęły oczy, 17 w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, z tych 3 zmarły.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Ministerium sprawiedliwości udzieliło listu żelaznego głosnemu swego czasu sprawcy sprzeniewierzeń w krakowskim Towarzystwie ubezpieczeń, dyrektorowi tego Towarzystwa, Czesławowi Kieszkowskiemu. Kieszkowski przybędzie do Krakowa dla złożenia zeznań.

ZE LWOWA. Wielkie ćwiczenia konnicy w roku bieżącym odbędą się na większą skalę w Galicyi koło Gródka Jagiellońskiego. W manewrach tegorocznych uczestniczyć będzie 12 pułków konnicy razem z konnymi oddziałami karabinów maszynowych.

Wiadomości zamiejsowe.

Cesarz Wilhelm i „606”. Donoszą z Berlina, że przybyli tam umyślnie dr. Ehrlich wyjaśnił cesarzowi Wilhelmowi znaczenie preparatu „606” i jego skutki lecznicze, poczem zaproszony został na śniadanie dworskie.

Ruch wolnościowy w Chinach.

O wypadkach w Chinach władzostocki korespondent „Riechi” donosi następujące szczegóły: Najbliższą uwagę zwracają trzy interpelacje, złożone przez deputatów urzędowi do spraw zagranicznych—„wajwubu”.

Kraj cały wrzał, wszędzie zbierały się sejmiki, na których obierano delegatów i sporządzano petycje do tronu o rychłe zwołanie parlamentu, wysłańcy otrzymywali rozkaz—„nie wracajcie bez wolności”.

Wkrótce zaczęły rozchodzić się głuche wieści o rozpoczętych krokach uspakajających. Rząd kraju o ponurych przesiąkniętych krwią tradycjach w krwi postanowił skapać jutrzemkę wolności ludu.

Oficjalnych wiadomości nie było, lecz po kraju całym krążyły wieści o srogich rzeziach, o paleniu wsi całych, o torturach jakie tylko chińczyk zadawać potrafi.

Niepokój ogarnął i sfery rządzące: zaczęła się zażarta walka wśród kamaryli. Zdeklarowany reakcyjny książę Tsien oraz cesarzowa żądali jaknajsurowszych represji, regent był skłonny do ustępstw.

W tym trwożliwym czasie gruchnęła wieść, że układy o pożyczkę amerykańską zostały zerwane wskutek przekupienia prezydium „wajwubu” przez japończyków.

Półworna wieść zatrzęsa krajem: rezultatem była interpelacja w sprawie odpowiedzialności ministrów.

Dwór milczał.

GIELD A WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

Table with columns for Złoty, Ofiar, Fran, and various exchange rates for Berlin, Lódz, and other locations.

Aż oto rozeszła się pogłoska, że do Pekinu jadą nowi delegaci, oficeowie niecierpliwą się, wojska żądają nagrody za uspokojenie.

Regent wydał edykt o utworzeniu specjalnej komisji do opracowania przepisów o odpowiedzialności gabinetu.

Drugą interpelację w pierwszej sprawie cofnięto. Złożono natomast interpelację o amnestyi poszkodowanych w 1908 r. za ruch wolnościowy, a zaraz po tej — o zniesieniu warkocza, jako symbolu niewoli i podległości dynastji mandżurskiej, oraz o stosunkach trzech państw Dalekiego Wschodu—Rosyi, Japonii i Chin.

Interpelacja składa się z sześciu punktów, które podajemy w streszczeniu:

1) Po aneksyi Korei i zawarciu przymierza rosyjsko-japońskiego, w Mandżurji wybuchły nieporządki, grożące prawidłowemu życiu tej prowincyi. Jak rząd zamierza przeciwdziałać tym szkodliwym objawom?

2) Pod protekstem zwalczania chunchuzów Rosya i Japonia zalewają Mandżurję wojskami, co prowadzi do aneksyi tych zdawna chińskich ziem — jakiemi środkami „wajwubu” zamierza zwalczyć niebezpieczeństwo?

3) Granice Mandżurji stale są naruszane przez sąsiednie państwa—jak rząd zamierza na to reagować, nie mając dokładnych map tej prowincyi?

4) Japonia gospodaruje w Mandżurji zupełnie samowolnie, tak naprz. zaczęła budowę kolei Aniuń — Mukden. Czy „wajwubu” wie o tem?

5) Japonia i Rosya kolonizują Mandżurję i Mongolję, wprowadzając w jej granice corocznie masy swoich poddanych. Dlaczego rząd nie przeciwdziała temu pokojowemu podbojowi?

6) Często gospodarowanie przybiera wprost pozory samowoli: tak np. Rosya zajęła 64 wsie chińskie, a japończycy samowolnie przelezyli do swojego poddaństwa przeszło 40,000 chińczyków. Dlaczego rząd milczy w sprawie obelg wyrażonych autorytetowi chińskiemu przez cudzoziemców?

O FIARY.

Na łódzkie chrześc. Tow. dobroczynności.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Stanisława Wójtowskiego, zmarłego z ręki morderce, zamiast wieńca składają współpracownicy firmy Hugo Wulfsohn 17 rb. 50 k.

Na Pogotowie ratunkowe.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Stanisława Wójtowskiego, zmarłego z ręki morderce, zamiast wieńca składają współpracownicy firmy Hugo Wulfsohn 10 rb.

Na biedną wdowę Cielecką.

Józef Marchwicki 25 kop. — Bezimienne 1 rb — Z fabryki Barcińskiego (oddział tkalni) 3 rb. 30 k.—St. Bibus 1 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. K. L.

Table with columns for Date, Barometr, Termometr, Wilgotność, Kierunek i siła wiatru, Uwagi.

Towarzystwo

„LUTNIA”

(PIOTRKOWSKA 108).

JUTRO w sobotę 28 stycznia

Bal Lutnistów

dla członków i wprowadzonych gości.

Bilety nabywać można przy wejściu na salę.

Początek o godz. 10 wiecz.



### Drobne ogłoszenia.

**AAAAA)** Nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnej narodowości na godziny i na stałe, gospodynie, buchalterki, kasyerki — poleca biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 8151-3023

Do sprzedania zaraz bufet w teatrze Oaza, róg Główniej i Piotrkowskiej. Wiadomość u fortepianisty. 590-3ns2

Do wynajęcia pokój przy rodzinie dla inteligentnej pracującej pani. Długa 19-7. 678-1

Fiata piekarska w dobrym punkcie, wyrobiona zaraz do sprzedania Mikołajewska № 22. 623-2-2

Fiata rzeźnicza do sprzedania zaraz. Ulica Przędzalniana № 19. 596-3-3

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Nowy Rynek 9 Gieburowa. 655-3-1

Kolporter tatrzański zgubiony na przestrzeni od Kątnej do Piotrkowskiej. Łaskawy znalazca zechce zawiadomić za nagrodą na ul. Rokicińska № 75 m. 2. 635-1

Lombard akcyjny (Mikołajewska № 23), sprzedaje tanio różne towary wełniane 612-8-2

Małżenstwo bezdziałne przyjmie obsługę u pojedynczego pana za mieszkanie. Małżonki poza domem, żona zna się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym. Wiadomość Piotrkowska 115 m. 3. 509-3

Maskaradowe oryginalne nowomodne kostiumy damskie do wynajęcia, Andrzeja nr 7, m. 32, Kolubinska. 626-2-2

Mam 3 maszyny do ponoczek: dwie małe, jedną dużą — do sprzedania. Pańska № 93 m. 33. 657-2-1

Młoda inteligentna panianka z przyzwoitego domu poszukuje miejsca kasyerki w składzie aptecznym, aptece lub księgarni. Oferty do Administracji „Rozwoju” dla S. S. 655-4-1

Magia do sprzedania. Konstantynowska 38. 630-2-1

Nauczycielka z patentem ds. sztuki początkowych, poszukuje posady i korepetycji. Wiadomość: ul. Główna 38 m. 14. 368-4

Orowna wyprzedaż serdaków po bardzo niskiej cenie; proszę się przekonać (od 21 do 29) Widzewska 90. 502-7-6

Okazyjnie do sprzedania natężone meble z powodu wyjazdu; od 12 do 3-jej. Pasaż Szalca 32 m. 7. 662-3sw1

Potrzebni zaraz zdolni ślusarze na okucia Szosa Pabianicka № 38. 634-3-1

Potrzebne zdolne spódniczarki. Ul. Przędzalniana 2-gie piętro. 636-3-1

Przyjęcie panów na mieszkanie. Widzewska 31-40. 649-1 i

Piwiarnia w dobrym punkcie z pozwoleniem grania na bilardzie do sprzedania zaraz. Nowo-Zarzewska № 1. 60-3-1

Potrzebny zdolny kucharz. Wiadomość w mleczarni. Dzielna № 1. 655-3-1

Pokój umeblowany, kawalerski, blisko przystanku tramwajowego, zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 255. 672-3-1

Pokoju umeblowanego poszukuje para małżeńska, przez cały dzień zajęta na mieście. Oferty proszę nadsyłać do Administracji „Rozwoju” pod „Pokój”. 665-2-1

Potrzebne dziewczyny do wafel. Rozwadowska 6. 663-1

Pianino używane kupię w dwustu rublach. Pabianice, Długa nr. 232 m. 12, Frachowiec. 671-2-1

Potrzebna osoba młoda inteligentna do samodzielnego prowadzenia interesu (z kawy). — Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92. 677-2-1

Potrzebny człowiek, pierwszeństwo temu, który ma pojęcie o ślusarstwie. Wiadomość ulica Spacerowa nr. 41 w ślusarni. Tam też jest do sprzedania maszyna do kopiowania za stołem 602-3-3

Pokój do wynajęcia zaraz z osobnym wejściem. Główna 59 trzecie piętro. 603-3-3

Poszukuję kilku piekarzy, kacycy mogą złożyć rub 100, lub kupić takową w dobrym punkcie. Oferty w „Rozwoju” pod „Fiata”. 386-3-2

Pokój frontowy, umeblowany, z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ul. Dzielna nr. 40 mieszkanie 1. 27-3-2

Poszukujemy do biblioteki szaf z półkami. Towarzystwo „Wiedza”, Rozwadowska 15. Wleczorem od 6-8. 683-6-1

Robotnik-palacz, znający ślusarstwo, to świadectwami, potrzebuje. Senatorska 23. Złazzać się wprost do kantora (podwórce). Tamże potrzebni chłopcy do 16 lat. 684-2-1

Służąca młoda do wszystkiego potrzebna. Dzielna 28 m. 4. 621-1

Śm do sprzedania: suknie białe, białki i wiele innej garderoby. Piotrkowska № 144, III piętro w podwórzu. 681-3-1

Sklep spożywczy z urządzeniem i izeżnizem w dobrym punkcie do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: ul. Skłodowska № 13 w piwnicy. 642-1

Szkoła kroju angielskiego i szycia oraz pracownia kwiatów sztucznych. Piotrkowska 103 m. 13 prawa oficyna i piętro. Przyjmuję uczennice. 637s3w1

Wydać obiady prywatne, zwierzyna, drob dwa razy tygodniowo od 40-50 kop. Skład masła. Piotrkowska 103, w podwórzu, partier. 635-3-3

Zdolna bleziotarka poszukuje szycia w domach prywatnych. Rozwadowska 6, Lewandowiec. 414-3

Znalezione manometr do próbowania kotłów. Odabrać można za zwrotem kosztów: litowska nr 24 m. 1. 589-3-3

#### Zagubione dokumenty.

Antonina Nojek zagubiła paszport, wydany z gminy Wielkomaszowskiej, pow. opoczyńskiego, gub. radomskiej. 685-3-3

Andrzej Skonieczny zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Leonhardt, Weelker i Girhardt. 648-1

Bynski Rudolf zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. Heinza. 664-1

Brzozowski Franciszek zgubił paszport, wydany z gminy Jezioro, pow. łowickiego. 627-3-2

Grabowski Stanisław zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Stoliarowa. 624-3-2

Gastor Stefan zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki L. Grobmana. 675-3-1

Kuczynski Edward zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pruszyńskiego i Fryderyka. 633-3-1

Mieczysław Piekarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pruszyńskiego i Fryderyka. 646-3-1

Nokodem Giuski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Augusta Hertza. 584-3-3

Oliert Emilia zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Freidenberga. 621-3-2

Walentyna Siek zagubiła kartę, wydaną z fabryki Haertiga. 639-1

Zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Desurmonta, na imię Antoniny Migia. 664-1

Zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karola Sztajnerta. 682-1

Zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Sztajnerta na imię Maryanny Chojnackiej. 598-3-3

Zagubił kwit od paszportu na imię Karola Rogla, wydany z fabryki J. Richtera. 619-3-1

Zagubił paszport zagraniczny na imię Szymona Rosenbluma wydany przez urząd gubernialny m. Piotrkowa. 687-3-3

Zagubił paszport i bilety wojskowy na imię Kazimierza Wilkoskiego, wydany z gminy Skulska-wieś, gub. kaliskiej. 586-3-3

Zagubił kwit od paszportu, na imię Edwarda Ulbrycha, wydany z fabryki G. Geyera. 618-3-2

Zagubił kwit od paszportu, na imię Alfonsa Kuberta, wydany z fabryki J. Richtera. 620-3-2

Zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Józefa Richtera na imię Reinholda Resa. 622-3-2

Zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki K. Scheiblera, na imię Wojciecha Kacperskiego. 630-3-2

Zagubił kwit od paszportu, na imię Ewy Dziędziała, wydany z fabryki Elserta. 597-3-2

Zagubiła kartę od paszportu na imię Antoniego Pawłowskiego, wydana z fabryki Leonhardta. 62-1-1

Zagubił paszport, wydany z m. Tuszyń, pow. łódzkiego, na imię Antoniny Gaide. 640-3-1

Zagubił wid. rusk. wydany z Sieńska, gub. kaliskiej, na imię Józefa Wasilewica. 658-3-1

Zagubiła kartę od paszportu, wydana z fabryki K. Elserta, na imię Zofii Schultza. 634-3-1

Zagubił kwit od paszportu, na imię Katarzyny Stępiń, wydany z fabryki F. Dietrich i S-ka. 645-1

Zagubił kwit od paszportu na imię Leona Grąjkowskiego, wydany z fabryki Dąbrówka. 653-1

Zagubiła kartę od paszportu Natalii Pichlak, wydana z fabryki Gustawa Geyera. 647-1

Zagubiła kartę od paszportu na imię Józefa Cejnera, wydana z fabryki K. Scheiblera. 651-1

Zagubiła kartę od paszportu na imię Józefa Milera, wydana z fabryki K. Scheiblera. 652-1

Zagubiła kartę od paszportu na imię Bronisława Spalki, wydana z fabryki F. Dietrich i S-ka. 644-1

Zagubił kwit od paszportu, na imię Andrzeja i Anieli małżonków Fraj, wydany z gminy Łęka, gub. piotrkowskiej. 616-3-1

Zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki H. Iazła i Kunitzera, na imię Antoniego Syrowy. 643-1

Zagubiła kartę od paszportu na imię Stanisława Karzawskiego, wydana z fabryki Stoliaroffa. 641-3-1

Zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Szwargerta, na imię Jana Hout. 659-3-1

Zagubiła kartę od paszportu na imię Adama Nowaka, wydana z fabryki Leonhardta. 650-3-1

Zagubił paszport, wydany z gm. Bełchatówek, gub. piotrkowskiej, na imię Edmunda Klaczynskiego. 670-3-1

Zagubiły dwa kwity od paszportu na imię Józefa i Józefy Walachów. 649-1

Zagubił kwit od paszportu, na imię Franciszki Maciejak, wydany z fabryki Hofrichtera. 687-1

Zagubił kwit od paszportu, na imię Reinholda Rajmana, wydany z fabryki Józefa Richtera. 668-1

Zagubił bilet wojskowy na imię Walentego Kobiaka, wydany z urzędu powiatowego m. Sieradza. 674-2-1

Zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki E. Hubera, na imię Andrzeja Sziarskiego. 681-1

## Korzystny interes.

Sklep cukierniczy daje 150 rubli miesięcznie czystego zysku. Sprzedam lub przyjmę współnika lub współniczkę. Z powodu samotności nie mogę prowadzić dwóch interesów. w mieście pow., ruchiawem. Wiadomość: Łódź, Hotel Rzymski, Mikołajewska 59-3. 182-2-1

### Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

**Dr. St. LEWKOWICZ** powrócił. Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar, akc.) Przynajmniej od 9-1 i od 6-8 w. w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

### Dr. Wacław Jasieński

powrócił, Piotrkowska 108, telef. 15.01, choroby dzieci. 108-5-1

### Dr. Sonnenberg

powrócił, Cegielniana 14, od 11-1 i 4-7 403-3-1

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. Przynajmniej od godz. 8-1 r. i od 4-6 w. nanie od 5-6 po poł. 1420-7

### Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci. Przynajmniej od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45 204

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Typhillus, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przynajm. od 8-1 rano i od 6-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i wlecia tylko do 1 rano. 746r

### Dr. med. Aleksander FABIAN

przynajm. codziennie do g. 10-0) rano i od 4-7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251r Choroby nerwowe i wewnętrzne.

### Dr. ARONSON

akuszer i ginekolog wyjechał zagranicę. 176-3-2

### Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi) przyszcza (na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

**Dr. S. SZMITKIND** SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczną. Przynajmniej od 8 do 2ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Z dniem dzisiejsz. po dzień 26 lutego odbędzie się **tania wyprzedaż futrzanych kołnierzy i mufek**, oraz różnych pięknych kapeluszy i czapek. E. Ajfer, Piotrkowska 9. Uwagi: Ceny będą z góry policzone nader zachęcająco. 174-3-1

**POLECAM** codziennie świeże, smaczne i zdrowe **OBIADY**, gorące **ŚNIADANIA** i **KOLACYE**, oraz kawę i herbatę. „BAR”, Widzewska 145. Z szacunkiem RODE. 168-3-2

### Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych skórnych. Codziennie od 9-1 i od 6-8 1/2. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

### Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przynajm. od godziny 8-10 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

### Dr. B. Rejt, ulica Średnia 60 5.

### Chcę przystąpić

do spółki fabryki żelaznej lub dużego warsztata, mogę złożyć od 2000 — 3000 tysięcy rubli na każde żądanie. Wiadomość: ulica Przejazd № 51, m. 4. 202-3-1

### DO WYNAJĘCIA

w teatrze „Oaza” róg Główniej, bufet. Wiadomość: Piotrkowska 128, Szenwic, skład gramofonów. 196-3-1

### Potrzebni zdolni ANSCHLAGIERZY.

Wiadomość: Wólczańska 43. 198-3-1

### ZEGAREK DAMSKI ZŁOTY

z takimże łańcuszkiem zgubiono, w d. 24 b. m., na rogu Piotrkowskiej i Benedykta, lub przy Zgierskiej tramwajach. Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodą, a pani Schnajder, Główna 12. 200-3-1

### DO WYNAJĘCIA

2 pokoje i kuchnia i-sze piętro z wygodami i kawalerskie pokoje. Nowo-Zarzewska 20. 184-4-2

### DZIEWOCZYNA 18-letnia,

blondyna, nazywa się Jadwiga Wasilewska, stażyła na ulicy Cegielnianej pod № 19, a państwa Hirsberg, zaginęła d. 8 stycznia 1911 r. Upraszam kto by wiedział o niej, niech zawiadomi rodzicom, ulica Nawrot № 1, za dajem wynagrodzeniem. 158-3-1

### DOBRA OKAZYA!!!

Para watachów gniazdnych, dużej miary w wieku 5 lat i

### Motor naftowy

„Arance” szwedzki, o sile 15-18 koni parowych na kołach, mało używany jest do sprzedania. Wiadomość: Zarząd dóbr Świętdziejewice, poczta Zdzianka-Wola. 24-3-3

### KORZYSTNY INTERES

jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Daje czystego zyska od 600 do 800 rb. miesięcznie. Kapitał potrzebny 10,060 rb. Oferty pod „M. R. 100” składać w adm. „Rozwoju”. 350-2-4

**ODEON** Telefon 158

Piątek i Sobota, dnia 27 i 28 stycznia

**Kąpiele morskie w Anglii** wspaniałe zdjęcie z natury.

**Dziecko Wschodu** Między innymi: dramat artystów włoscy.

**Złoźnica** — komedia A B film.

Orkiestra: **TRIO KONCERTOWE**

Dyrekcja: **HUTTEN CZAPSKI**

**Ogłoszenie.**

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej, podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1 stycznia 1911 roku, będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-oh miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie wraz z nieodebraniem, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację:

**A.** Bagaż ze stacji: Grodzisk N 490, Kowel N 376, Tomaszów N 2059, Warszawa N N: 296, 513, 957, 577 i 829, Włocławek N 755, Warszawa m. N 1967, Moskwa N 7738, Koluszki N 580, Nasielsk N 1254, Ostrowiec N 6620, Ryga N 6, Warszawa N 4, Tomaszów N 2408, Opatów N 9041, Włocławek N 809 i Częstochowa N N 696 i 551.

**B.** Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej:

a) na stacji Łódź Fabryczna: laska, mufa sukienna, parasolka, koszyk do kwiatów, lornetka teatralna i szalik.

b) na stacji Koluszki: peleryna, parasol, parasol, rolka papieru i brudna bielizna.

395-3-1

**Sprostowanie.** W N 21-ym „Rozwoju” w ogłoszeniu o sprzedaży towarów na stacji Dr. Żel. Fabryczno-Łódzkiej zaszła następująca omyłka:

Wiersz 19, wydrukowano: Grajewo Nad. 133172, winno być 143172.

271-1

**!! Jedyna Okazyja !!**

Zamiasz 400 rb. tylko 7rb. 50k.



Pokryty grubą warstwą 18 proc. karat złota Masywny złoty zegarek kosztuje zwykle od 150 do 200 rubli.

A ten elegancki kieszonkowy męski zamknięty pat. zegarek z 3-ma kopertami systemu „Chronometr”, ma ten wygląd i tak samo chodzi, dlatego, że za pomocą elektryczności, jest pokryty 18 proc. karat. grubą warstwą złota.

Mechanizm tego zegarka jest prawdziwy szwajcarski, zegarek chodzi dokładnie na 18 rubinach, nakręca się uszkiem raz na 36 godzin. Zegarek ten z prawdziwego nowego złota, nagrodzony za dobry gatunek i trwałość wieloma złotymi medalami i odznaczeniami. Cena za N 720 damski lub męski tylko 7 rb. 50 kop., 2 sztuki 14 rb. 50 kop., 3 sztuki 21 rb. Tak sam męski otwarty za N 721 4 rb. 25 kop., 2 szt. 8 rb., 3 szt. 11 rb. 50 k., poręczenie za trwałość metalu i regularny chód na lat 18. Kto tylko ujrzy ten zegarek, wierzy, że on kosztuje 250 rb.

Ceny oznaczone niskie, żeby każdemu dać możliwość nabycia zegarka. Zegarek wyregulowany co do minuty wysył się po otrzymaniu zamówienia, bez zadatka za zaliczeniem.

Adres, który można tu wyciąć i nakleić na odkryte lub kopercie:

Austria m. Wiedeń 2 3  
al. Untergartenstrasse  
R. 17-12  
Jakubowie Jan

Bezpłatnie dodaje się do zegarka: 1) elegancki nowomodny lancuszek, 2) srebrny brelok 84 pr., brelok z zajmującymi widokami (pięknych kobiet) lub kompas z tegoż metalu, 3) zamaszowy woreczek zabezpieczający zegarek od uszkodzenia. Za cło i przesyłkę 57 kop., na Syberję 93 kop., z zamówieniami można się zwracać po polsku. 3069-3-3

List do Austrii opłaca się nie mniej 10 kop., odkrytka 4 kop.

Wystrzegaj się podrabiań.

**Ból głowy i Migrenę** nasycałmiat neuwa

**Migreno Nervosin**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. prosków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-22

**Makaron**

w największym wyborze poleca M. Gliński, Łódź, Mikołajewska N 34. Sprzedaż tylko hurtowa.

243-6-4

**ZNANY CYRK A. DEVIGNE**

przy TARGOWYM RYNKU.  
Dzis dnia 27 stycznia 1911 r.  
Wielkie Wspaniale Przedstawienie

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

**5-y dzień międzynarod. szampionatu Walki francuskiej** zorganizowanego przez znanego w Rosji i zagranicą profesora atletyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich części świata, o **pięciu wieloletnich wszechświatowych roku 1811** — wstępem honorową i złote, srebrne i brązowe medale.

Dzisiaj walcą 3 interesujące pary:  
Walka rozstrzygająca: **Goldbach** — Austria i **Cherunkzenko** — Małorosya. **Zejd-Kahota** — Indy i **Tomski** — student-amator. **Starozwili** — Tyfis i **Ruczkim** — Rostów.

Szczegóły w afiszach i programach.  
Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wieczór 339  
ANONS W białole z przedstawienia: dzienne i wieczorow.

W czwartek, dnia 2 lutego r. b., o godz. 3 po poł., odbędzie się w lokalu przy ul. Nawrot N 23,

**Ogólne Zebranie Towarzystwa Zwolenników Rozwoju Fizycznego**

Porządek dzienny następujący: 1) Sprawozdanie za 1910 r.; 2) Budżet na 1911 rok; 3) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wnioski członków.

206-1

**BILANSE**

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Ratyua” przyjmuje administracja „Rozwoju”.  
96

Dnia 2-go lutego r. b., o godz. 2 po południu odbędzie się **ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE**

**Bałuckiej Kasy Pogrzebowej** w domu Reinholda Hilsenera, przy ul. Żgierskiej N 150, na które zaprasza się wszystkich członków. W razie niezobowiązania się dostatecznej liczby członków, powtórne zebranie odbędzie się dnia 12 lutego, bez względu na liczbę obecnych.  
178-3  
**ZARZĄD.**

**„THE ENGLISH SKATING-RINK“**

UL. OLGIŃSKA N 14.

(Tor nowoułożony z drzewa kanadyjskiego)

**Zawiadomienie.** od dnia 30 stycznia będą się odbywać codziennie 3 seansy:

I-azy od 10 1/2 do 1 po poł. Wejście wraz z użyciem toru i łyżew 50 kop. II-gi od 3 1/2 do 6 1/2 po poł, III-ci 8 1/2 — 11 1/2 wieczorem. Wejście wraz z użyciem toru i łyżew 70 kop.

Wejście na Skating-Rink dla panów 25 k., dla pań bezpłatnie. Garderoba i założenie łyżew bezpłatnie.

**P. S.** W sobotę 28 stycznia odbędzie się **Wieczór Karnawałowy**

(od 9 do 1 si w noc)

361-2

**Sapinol** poczwornie zgeszczony wyciąg z igliwia sosnowego **do kąpieli** nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym

poleca **Apteka J. BOBAKOWSKIEGO** Krak. Przedm. N 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!** W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660



**Fosfatyna Falierea**

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odliczenia od pierśi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zębkowanie i zapewnia prawy ulowy rozwój kości.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.  
Wystrzegaj się bezwartościowych naś dwin'stw. 3420-24-2

**Panie! Pan gubi,**



jeżeli teraz nie kupi Pan na Wyprzedazy Posezonowej

— u —

**Schmechla i Rosnera**

Łódź, Piotrkowska 100,

**Taniej do 50%!**

Palta	dawniej 22.50	14.50
Garnitury	dawniej 15.50	10.—
„ prima	dawniej 24.50	18.—
Spodnie	dawniej 4.50	2.90

Nadzwyczaj tania!

Futra	dawniej 110.—	65.—
-------	---------------	------

383